KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Stycznia. — Rok 1841. Niedziela. № 16. Jutro, Katedra Ś. Piotra. v. s. Święto Jordanu.

Nowy Obraz w złoconych ramach włóczkową robotą pięknie wykonany, i ofiarowany na dochód *Sal ochrony*, więcej daiące mu odstąpionym będzie w Sklepie ubogich. Termin przybicia oznacza się do 1go Lutego r. b. Sześcioletni *Włodzimirek S.* złożył na Salę ochrony 106 piątaczek, które miał uzbierane na kupienie sobie Zabawki, iako w dniu swych urodzin; prosząc aby takowe dnia iutrzejszego oddane zostały, bo mu podobało się bardzo gdy słyszał rozpowiadania dziatek o tak łaskawych i dobrych Opiekunkach i Opiekunach. *Adaś* pięcioletni dostał od Rodziców w darze małą Kosmoramę, i iego litościwe serce utworzyło sobie z tego źródła dochód na cel dobroczynny. Już po 2gi raz obdarzył Szkołę Tow: Dobro: sumką od dobroczynnych Osób za oglądanie tej zabawki zebraną; pierwszy raz zł. 5; powtórnie zł. 3. Oby BÓG błogosławił temu dobremu dziecięciu, które w tak młodym wieku iuż umie zabawkę z tak pięknym użytkiem połączyć. *Szkoła na fortepjan, Kozłowskiego*, która sprzedawała się dotąd po zł. 50, iest ieszcze w Sklepie Ubogich do nabycia po zł. 30; przez tegoż Wybór Muzyki do wprawy dla uczących się po zł. 5, i Nuty *Pożegnanie* i Polonez po zł. 1; oraz rycina ułożenie ręki do grania na fortep:, i broszurka *Podróż muzyczna* po zł. 1; tamże są złożone do sprzedania różne *Kraiowidoki* olejno malowane, pochodzące ze znakomitych Galerji. Dla Towarzy: Dobroczynności ofiarowano zł. 24 gr. 20 przez Dyrektora Fabryki *Octu*, iako kara od faktora, za przestępstwo żądania, aby mu dał w miejsce zapłaconego tańszego towaru, droższy. Od H. F. P. złożono 3 i pół funta wybornej massy *buljonu*, dla Zupy rumforckiej, przeznaczonej ubogim. — Zwłoki ś. p. Franciszka *Kaplińskiego* o którego zawczesnym zgonie doniesiono wczoraj, będą dziś o godzinie 2giej z południa z domu W. *Grabowskiego* Nr 495 przy ulicy Miodowej, przeniesione na smętarz Powązkowski. — Jak smutne i niepojętne są dla nas wyroki BOSKIE, przedstawia nam świeże zejście Julji z Piotrowskich *Willjam*. Zbyt tkliwem obdarzona sercem, miłość macierzyńska stała się w niem namiętnością. Śmierć ukochanego dziecięcia zadała iej cios śmiertelny. Od tej to okropnej chwili, iuż więdło młode iej życie, a skruszone boleścią serce bić ustawało; aż nareście po całorocznych cierpieniach zakończyła czyste, niewinne i anielskie życie; dusza iej z ciałem rozdzielaiąc się, zdawała spieszyć się do upragnionego połączenia się z temi, bez których żyć nie mogąc, zerwały się iuż wszystkie z tym światem łączące ogniwa. Takiem namiętnem czuciem, iak była w niej miłość macierzyńska, kochała Matkę, Męża, Rodzeństwo. Miłą uprzejmością, wykształconemi przymiotami charakteru ujmowała serca wszystkich znaiomych. Piękne iej życie, lubo krótkie, nigdy, nigdy nie wygaśnie w pamięci opłakującej ią Rodziny i Przyiaciół! Gdy więc BOGU podobało się iej prośby wysłuchać, i połączyć ią przed czasem, z ulubionym iej Aniołem, stanęła iuż więc przed Tronem Stwórcy, i iuż doszła kresu tego, iaki nam ieszcze pozostaie oczekiwać z trwogą i niepewnością. Pokój drogim iej popiołom. *Ł.* — Sanna nieustała na gościńcach, pomimo kilkokrotnej odwilży i szronu który przez kilkanaście godzin onegdaj nieustawał. — Niewiele zabaw w rozpoczętym Karnawale poszczycić się może tak świetnym wyborem i taką ilością i okazałością stroiów, iak bal zeszłosrodowy w Pałacu *Brilowskim*. Z kilkudziesięciu ubiorów Damskich najpiękniejszego kroiu, każdy do odznaczaiących należał. Suknie szczególniej były wytworne: z tych, axamitne i iedwabne na wzór materji z czasów *Ludwika XVgo* z obszyciem łokciowej szerokości *gwipur*, koronkowa na tle różowem, kilka sukien z atłasu *Pompadur* w kolorach różowym, perłowym i innych, z materji *Lugduńskiej* w kwiaty, z ciężkich atłasów w kolorze białym i różowym, z *pekinu* białego w pasy ko-

lorowe, rywalizowały z równem szczęściem obok najpiękniejszego i najgustowniejszego doboru sukien tarlatanowych i krepowych, których rozliczne kroie albo upięcia znowu między sobą odznaczenia tworzyły. Kolory tych wszystkich sukien nie były rozliczne w odcieniach, *biały*, *różowy* i *błękitny* stanowiły prawie ogół, ale upięcia, festony, wiązania wstążek, szerokość garnirowań lub rąbków rozliczne stanowiły różnice. U iednych długie wstęgi przepasek spięte były na przodzie bukiecikami *fiiołków*, u drugich brzeg sukni tarlatanowej różowej podpinał bukiet róż białych, inne rąbek podwójny albo potrójny otaczał, inne wreście zupełnie gładkie samą skromnością palmę pierwszeństwa zbierały. Kwiaty iak zwykle służyły do zdobienia głów, kilkaDam miały *węzły* tak zwane *algierskie*. — Skład Nut muzycznych Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senator: N° 460, odebrał nowe Walce *Straussa* p: t: *Palmowe Gałęzie*; dzieło 122; cena na sam fortep: zł. 2. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, otrzymała między innemi nowościami, *Wędrówki Literackie Kraszewskiego*, tom 3ci. — Na wczorajszym Wieczorze tańcuiącym w *Resursie Kupieckiej*, znajdowało Osób płci obiej około 300. — Wieczory muzyczne w *Nowej Resursie* uprzyiemniaią zabawy, a wykonanie tak śpiewów iak różnych muzyk przez utalentowanych Lubowników i Artystów istotnie zadowala Słuchaczów, których wczoraj było 180. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *To byłam ia* JPani *Kostecka*; a po *Icku* JPanna Paulina *Riwoli*. — Na jutrzejszy *Koncert*, bilety znajdują się w kassie Wielk: Teatru. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec Żyta zł. 17 gr. 20. Pszenicy zł. 24 gr. 27. Grochu polnego zł. 16 gr. 2, cukrowego zł. 21; fasoli zł. 36 gr. 22. Jęczmienia zł. 16 gr. 4. Owsa zł. 11 gr. 2. Siana furę iednokonną zł. od 19 do 30, parokonną od 33 do 45. Słomy furę zwyczajną zł. od 10 do 19. Wół dobry dukatów 16, średni 13, lichy 10. Cielę zł. 23. Wieprz dobry zł. 84, średni 66, lichy 48. Kartofli korzec zł. 4 gr. 25. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 27, 6tej proby zł. 2 gr. 29.

(A. n.) I na prowincji interesuiącym można przypatrzyć się obchodom. W dniu imienin znajdowałem się w domu Hrabiego Mikołaia *Gurowskiego* w *Wyszynie*. Od rana z rozczuleniem widziałem zgromadzonych licznie Włościan, z szczerą życzliwością składaiących powinszowanie swemu kochanemu Panu. Po odbytem Nabożeństwie, Dziedzic wyraził podziękowanie i na biesiadę wiejską zaprosił gminy. W późniejszej porze wielu zjechało się życzliwych Przyiaciół. Z przyiemnością widziałem zebrane Towarzystwo w salonie galerji obrazów familijnych. Gościnność uprzejma Gospodarza, otwarta ochoczość zacnych Gości, przenosiła myśl moię w wiek przeszły, gdy także bywałem uczestnikiem zgromadzeń podobnych w tym starożytnym Domu. *S. berdycz*, *D. Obywatel.*

Z Petersburga 27 Grud: (8 Stycz:). W Święto NARODZENIA Pańskiego, w wielkiej kaplicy pałacu Pałacu Zimowego odprawioną została Msza Święta w obec NN. PAŃSTWA i NN. RODZINY, w końcu odśpiewano *Te Deum*, na podziękowanie NAJWYŻSZEMU za wybawienie ziemi Rossyjskiej od najścia nieprzyiaciół w r. 1812. Wieczorem miasto było oświetlone. — Najwyżej zatwierdzony 5go Grudnia r. z. etat Dworu J. C. W. CESARZEWICZA Następcy, wynosi summę ogólną 383,351 rub:, 36 kop: srebrem rocznie. — Senator Radca Tajny *Buturlin*, mianowany został Członkiem Rady Państwa, zasiadaiącym w Departamencie spraw cywilnych i duchownych. — Przez Najwyższy Ukaz, z własnoręcznym podpisem J. C. MOŚCI wydany do Rządzącego Senatu, 26go Paź: r. z., Dyrektor Banku Polsk: Radca Kol: *Engelhardt*, tudzież Naczelnik wydziału tegoż Banku Radca Dworu *Dobrowolski*, na poświadczenie zwierzchności o gorliwem wypełnianiu włożonych na nich obowiązków, najmiłościwiej mianowani zostali: pierwszy Radcą Stanu, a drugi Radcą Koleg:, ze starszeństwem od dnia wysłużenia lat przepisanych w stopniach teraźniejszych. — W skutku najpoddanniejszego przełożenia Ober-Prokuratora N. Synodu, nastąpił w dniu 1 Paźdz: r. z. Najwyższy J. C. MOŚCi rozkaz, względem przeniesienia Katedry Biskupa dyecezjalnego *Wołyńskiego* z La-

wry Poczaiowskiej do Żytomierza, i otworzenia w dyecezji Wołyńskiej nowego Wikarjatu, w miejsce Twerskiego, który teraz zwinięty zostaie, z nazwą Biskupa Wikarego, Biskupem Ostrogskim.

Anglja. — Lord *Londonderry* w czasie swego 4-tygodniowego pobytu w *Stambule*, wydał do 300,000 fr. na rozmaite podarunki. — 3go b. m. gwałtowna burza z piorunami i gradem zrządziły ogromne szkody w *Londynie*. W kilku miejscach piorun zapalił budowle. — W tych dniach przedstawiano w iednym z teatrów londyńskich sztukę wyobrażaiącą zdobycie *Akry*. Przyiaciel Komodora *Napier* (Napje) obecny przytem widowisku zażądał w końcu oklasków dla walecznego Komodora, co też z zapałem 3-krotnie uiszczono.

Francja. — Dzienniki *Belgickie* powtarzaią wiadomość o dymissji dla 80,000 francuzkich wojskowych. — *Ab del-Kader* życzy zawieszenia broni na 2 lata; mniemaią, że tylko chce przez ten czas wzmocnić swoię siłę, aby potem tem skuteczniej prowadzić wojnę świętą (?). — Joachim *Miurat* syn byłego Króla *Neapolu* zawinął z Anglji do *Kale*. — Gazeta francuz: donosi że od r. 1814 żaden Arcybiskup paryzki nie udał się na czele duchowieństwa do królewskiego pałacu; tylko w kościele N. MARJI Arcybiskup przemawiał na czele duchowieństwa. — Paryżanie są bardzo zadowoleni z odjazdu majtków fregatty *Belle Poule* (Bel Pul), którzy swoiem rubasznem obejściem nieraz dali powód do użaleń; w koszarach gdzie ich tymczasowie umieszczono, zrządzili prawdziwe spustoszenie. — Marszałek *Valée* (Wale) unieważnił układ Biskupa *Algierskiego* z Emirem, względem uwolnienia Intendenta *Masot*. Marszałek chce bowiem uchylić wszelką sposobność do układów z *Abdel-Kaderem*. — W *Szwajcarji* trwaią ciągle zakupy koni dla rządu francuz:. — P. *Guizot* (Gizo) udzielił Posłom zagranicz: zaspokaiaiącą odpowiedź względem uzbraiania we Francji. Ten Minister zapewnił, że Francja teraz iest zniechęcona stanem *odosobnienia* w iaki mimowolnie została wtrąconą, w skutek traktatu z dnia 15go lipca. — P. *Odilon Barrot* ieden z wykonawców testamentu Baronowej *Fencheres* (Fenszer) wyiechał do *Londynu*. — *Lafarge* (Lafarż) napisała bardzo wzruszaiące podziękowanie za to, że ią uwolnił od wystawy pod pręgierzem. — Proces *Darmesa* rozpoczął się 15go Lipca. — 11 tysięcy woyska w *Algierskiem* choruie; ostatnia wyprawa kosztowała blisko 2,000 ludzi. — Posiedzenia Izby Deputo: odbywaią się dość spokojnie. Armja francuzka w Afryce, składa się z 70,000 ludzi.

Hiszpanja. — Wielu przekonywa, że wojna z *Portugalją* musi nastąpić, zwłaszcza, że przez to można przytłumić wzrastaiące niespokojności wewnętrzne. — Na giełdzie paryzkiej głoszono, że stronnictwo przeciwne *Esparterze*, odjęło mu wszelką władzę.

Niemcy. — Zakup 1500 koni dla artylerji *bawarskiej* został iuż ukończony. — Karnawał tegoroczny będzie w *Mnichowie* bardzo ożywiony; zapowiedziano wiele balów, które szczególniej będą świetne z powodu obecności J. C. W. Marji *Leuchtenberg*. — Cena pszenicy podniosła się prawie w całych Niemczech. — Wojska wszelkich kraiów związku niemieckiego, maią być uzupełnione co do liczby, na początku zbliżaiącego się Marca. — Nowy Król *Niderlandzki* wydał rozkaz, aby nie prześladowano różnowierców.

Turcja. — Kosztem Rządu założoną zostanie w *Stambule* fabryka koronek. — Schwytano Turka który sfałszował nowe tureckie bilety kassowe. Szczęściem ieszcze nic z tych pieniędzy nie poszło w obieg. — Wice-Król rozdwoił się iawnie z Konsulem francuz: Panem *Cochelet* (Koszele), któremu wyrzucał, że *Thiers* przyrzekał Egiptowi pomoc, a potem opuścił go zupełnie. *Mehmed Ali* opowiadał o nim rzeczy bardzo mu ubliżaiące. — Według wiadomości odebranych w *Wiedniu*, Kapitan *Walker* nowo mianowany Admirał turecki, upoważniony został do odprowadzenia flotty z *Egiptu* do *Stambułu*. Inny Posłannik *Sułtana* zawiezie *Mehmedowi Ali* firman przebaczenia i wskaże mu warunki stosuiące się do nowego iego położenia. — Mówią, że Król *Francuzów* w tych dniach po odbytej naradzie z iednym z Dyplomatyków, rzekł, iż sprawa *wschodnia* ukończy się z zadowoleniem wielkich Mocarstw.

(*)

Włochy. — Królowa *Krystyna* Hiszpańska, bawiąca w *Rzymie*, ieszcze nie była przedstawioną Ojcu Ś. — Były Emir *Beszyr* Syrji, zostanie na wyspie *Malcie*; iego przybycie do *Rzymu* podobno nie nastąpi.

Rozmaitości. — Służąca cieśli w *Hajdow Bridge* w Anglji, przypisuiąc swą chorobę namiętności do skocznych iak groteski tańców, z zbytniej skruchy wzięła topór i ucięła sobie nogę, aby tak na zawsze skazać się na życie siedzące; gdy ią Pan znalazł całą we krwi zbroczoną, prosiła go tylko, aby iej podał piłę dla dokonania operacji. — *Pierron* były Marszałek *Napoleona*, przywiózł z wyspy *Śtej Heleny* liście i gałązki z dębu, oraz z cyprysu blizko *Longwood*, iako też drzewo z wierzby płaczącej, która ocieniała grób Cesarza. Między temi relikwjami znajduią się także szczątki kamieni z grobowcu Cesarza; część tych pamiątek będzie rozdaną między sług *Napoleona*. — Podczas widowiska danego w teatrze Gimnazjum w *Marsylji*, ktoś skradł wszystkie peruki przygotowane dla Artystów, którzy mieli przedstawić role rycerzy z wieków średnich. Między akt został przedłużony; zniecierpliwiona Publiczność zaczęła być niespokojną, Reżyser wystąpił i oznajmił, że kradzież spowodowała zwłokę, i że Artyści wystąpią w perukach pożyczanych. W samej rzeczy Fryzjer teatralny na prędce wystroił głowy rycerzy, lecz w sposób tak komiczny, że Publiczność zamiast dramy miała zainprowizowaną komedję. — Anglik będąc zapalonym amatorem drapieżnych zwierząt, zwiedzał często menażerję w ogrodzie zoologicznym w *Londynie*. Wsuwać rękę przez kraty, głaskać grzywy dzikich wychowańców pustyń, skubać ich sierść, było dla niego najprzyiemniejszą zabawą. Niedawno przypadkiem zapomniano zamknąć klatkę lwa, któremu spodobało się pospacerować po ogrodzie. Poczciwy Anglik wcale o tem nieuprzedzony wchodzi o zwykłej godzinie, w tem spostrzega drapieżne zwierzę, chce przed niem uciec, lecz ono chybsze iest od niego, lew w 2ch susach doścignął przestraszonego przyiaciela, którego przyparł do muru. Drugi nie miał nawet przy sobie kiia ani parasola, a lew iuż podnosi swoią groźną łapę; w tem Anglikowi przychodzi myśl szczęśliwa, prędko sięga do kieszeni, dobywa tabakiery i nieproszony częstuie swego przeciwnika niuchem kilku łutów tabaki. Lew otrzymawszy z nagła w nozdrze dużą dozę tabaki, zaczął kichać niemiłosiernie, tymczasem Anglik zyskał sposobność do ucieczki. — Posłowie Beia *Tittery* znajduiąc się zeszłej zimy na balu dworskim danym w pałacu *Tuilleries* (Tjulerji), zostali zapytani iak im podoba się zabawa. »Doskonale, odrzekli przez Tłumacza, a cieszemy się szczególniej z tego, że nas zaproszono w dniu takim, w którym *seraj* paryzki iest wolny.” — Pani *Torbet* utrzymuiąca oberżę na wyspie *Śtej Heleny*, podała prośbę do Xcia *Joinville* (Żuęwil) o wynagrodzenie, gdyż od czasu przewiezienia zwłok *Napoleona*, iej gospoda dawniej licznie zwiedzana przez podróżnych koniecznie musi upaść. Xżę przyrzekł wstawić się dla niej u rządu; podobnież przyrzekł pensję Podoficerowi angielsk., który dotychczas pilnował grobu Cesarza, za to: „iż zawsze mówił z poważaniem dla *Napoleona*.” — W *Londynie* chociaż tyle wypiia się *porteru*, mało iest przecie browarów wyrabiaiących ten napój. Ale istnieiące browary są prowadzone na najogromniejszą skalę. Uchwała parlamentowa zabrania wyrabiać więcej porteru na raz w iednym browarze iak 12,000 beczek; był bowiem wypadek, że pęknięcie kotła w którym gotowała się ieszcze większa ilość porteru zalało 2 uliczki. Nie przypominamy sobie w tej chwili nazwiska właściciela największej fabryki, dwie iednak okoliczności następuiące posłużą do oznaczenia wymiaru takowej. W dzień iakiejś uroczystości narodowej, właściciel wydał obiad na 90 osób wewnątrz kotła, a nazaiutrz dał bal na *kilsztoku* na którym znajdowało się 300 gości. — W *Szwajcarji* umarł niedawno Owczarz przeżywszy zdrowo lat 104, zostawił 14 synów i 18 córek. Miał żon 5; w testamencie zapisał każdemu z synów owiec 10, każdej córce owiec 8, każdemu wnukowi owiec 7, każdej wnuczce 6; zaś każdemu prawnukowi owiec 20, prawnuczce 18, praprawnukowi najpiękniejszych owiec 100.

(Ar. na.) Umieszczona w onegdajszym Kurjerze wiadomość o ludziach świata podzi mnego, zwraca uwagę badaczów i na świat podwodny, o którym osobliwsze ieszcze podania istnieią. »*Anno Domini* 1609 (piszą kroniki), wyskoczył na okręt człowiek morski *alias monachus marinus*. Mówił on dobrze po holendersku i prosił o fajkę tytuniu, którą mu podano. Wielu wiadomości o świecie podwodnym spodziewano się od iego mieszkańca, aliści on wypaliwszy fajkę i podziękowawszy za nią, skoczył na powrót do morza i zniknął. Ręce tego zjawiska do płetw rybich były podobne." Przytaczaiąc dziś w tym rodzaiu zdarzenia, wypada ie objaśnić uwagą o duchu wieków, do których się odnoszą. Były to spokojne wieki niewiadomości umysłu naszego, w których część iego badawcza głosiła podobne wieści, część twórcza siliła się na nadanie im barwy prawdopodobieństwa. Z tego to źródła wynikło wiele podań o bazyliszkach i smokach, o sylfach i o ludziach świata podziemnego, którego opisaniu Jezuita *Kircher* 1678, cały tom *in folio* poświęcił, teraz już szczęściem należący do książek, które mało kto ma ciekawość i cierpliwość przeglądać. Innym dziś, właściwszym żywiołem nasyca się nasz umysł. Ma on przed sobą niewyczerpnięty zbiór rzeczy należących do istnieiącego świata; poznaie prawdę, i szlachetniejsze zadziwienie prawda w nim obudza. *W.*

W Warszawskich Teatrach w roku 1840, było przedstawień: w Wielkim 208, w Rozmaitości 193, na Wyspie Łazienkowskiej 4; podczas Maskarad 10. Dzieła nowe były w tym roku: *Komedje oryginalne*: Pan Kwiryn (nadesłany bezimiennie), przedstawiony 1. Krewni Stan: *Bogusławskiego* 2. *Komedjo-Opery* oryginalne: Przebiegły Kuzynek, Karola *Kucz* 6. Ochrona, L. A. *Dmuszewskiego* 5. Obie z muzyką napisaną przez iednego z Amatorów. Or: Nie wiem 6, z muzyką *Damsego*, oraz Komedje: Cień Kochanka 7; Gabryella 7; Ojciec Debiutantki 17; wszystkie trzy, tłumaczenia Artysty *Jasińskiego*. Myśliwy, naśladowana przez Br: Hr: *Kicińskiego*, do której muzykę ułożył *Damse*, i tenże wytłumaczył Komedję: Przecięż mu raz udało się, przedstawioną razy 8. Bezimiennie nadesłane: Na Zdrowie 7; Córka Adwokata 3. *Dramy* tłumaczone: Rita, 23, przez Marcellego *Pawłowskiego*; Kasper Hauser 6, przez *Łukańskiego*; oraz Korsykanka 9; Błąd młodości 2; *Krotochwila* Assekuracje małżeńskie 10, z muzyką *Damsego*, i Po północy 5, tłumacz: przez *Jasińskiego*. Piotr i Paweł 4; Spis wojskowy 12, z muzyką *Damsego*, przez K. *Celińskiego*. Nóż Wirginjusza 2, bezimiennie nadesłany. *Opery*: Lunatyczka 16; Małżeństwo taiemne 4; tłumaczył i podkładał Karol *Kurpiński*. *Balety* nowe, lub nowo wystawione przez Dyrektora Baletu P. *Maurice*: Wesele Gamasza 5; Sześć Niewiniątek 6; Tańcomanja 2. Wznowiono: Operę Kalif Bagdadu 3. Komedje: Mąż i Kochanek 8; Guwerner 6, i K. O. Indyk nadziany dukatami, dano razy 6. Przedstawiono w tymże roku z dzieł dawnych różnych rodzaiów: Anglik 5; Ambasador 3; Adwokat 3, Amasili 4, Antoni i Antosia 9, Ad. lf i Julja 3, Amelja Mansfield 1; Anioł Opiekuńczy 1; Biedny rybak 8; Bankructwo Partacza 1; Być kochanym 5; Brat w postaci kochanka 1; Błyskawica 5; Babunia 2; Bandyta 1; Co głowa to rozum 1; Czemuż nie była sierotą 2; Dwóch Guwernerów 3; Dziadek Guerin 1; Dwa posągi 4; Dwaj Grenadyerowie 2; Dwa poiedynki 3; Doktór z musu 1; Dwie przeciw iednemu 5; Dom do przedania 4; Dwaj Roztargnieni 3; Dla czego 6; Dwóch mężów 1; Dobry przykład 2; Drugi rok 1; Dziesięć lat życia kobiety 1; Emma 1; Estella 1; Fletrowers zaczarowany 6; Fryderyka Brown 1; Jenjusz różowy 9; Głuchy czyli pełna oberża 1; Grymasy żony 1; Gałganduch 3; Godzina małżeństwa 2; Hortensja 6; Jest temu lat szesnaście 3; Jan 1; Jan z Paryża 3; Jedna chwila 4; Intryga w straganie 2; Koń spiżowy 13; Konstancja 2; Kwarantanna 1; Komornik Poeta 3; Kopciuszek 8; Kto wie 3; Kto kocha ten się kłóci 3; Kłamca prawdomówny 1; Kominiarz 2; Krzyżyk złoty 2; Kotka 1; Los na loterją 6; Ludwika Linroll 5; Landara 4; Leonida 1; Łucja 2; Marynarz 5; Miłostki Ułańskie 4; Mąż zawoiowany 4; Mąż i Żona 5; Mąż Pustelnik 4; Mimili czyli Styryjczykowie 6; Malwina 2; Mleczarka Szwajcarska 7; Mirandolina 3; Mniemana Kobieta 1; Mars i Flora 4; Mleczna Siostra 1; Mina 1; Mali Protoktorowie 1; Nowy Rok 8; Napój miłosny 17; Nieutuleni 7; Nikt mię nie zna 4; Nowy Sąd Parysa Icek Sędzią 12; Niespodzianka 5; Nieznaiomi Kochankowie 1; Nawet w chatce 1; Niezgody domowe 4; Nienawiść Kobiet 1; Nowy sposób płacenia długów 5; Nauka Mężom 3; Nieproszeni Goście 1; Oryginały 3; Opiekun oszukany 7; Obraz 3; Oblubienica z Lamermoru 2; Ona go nie nawidzi 4; Ostatni dzień szczęścia 1; Omyłka w Małżonkach 1; Przyiaciele 1; Pięćdziesiąt tysięcy talarów 5; Popas 1; Przez sen 2; Panna Pułkownik 4; Piękna Maseczka 2; Po piianemu 1; Piętno hańby 4; Pamiętniki Pułkownika 1; Pocztyljon 2; Podejście 1; Paryjédes 2; Przykaz 1; Pan domu 6; Poseł Turecki 1; Podstarzała Panna 3; Pierwsze dni po ślubie 3; Pistolety ślepo nabite 1; Prawo morskie 5; Pułkownik z r. 1769 4; Precjoza 2; Powrot Majtka 2; Przesada i Natura 1; Podróż na Wesele 1; Robert Djabeł 13; Rywale samych siebie 1; Rozważne Małżeństwo 4;

Rycerzfi Wieszczka 5; Stara Romantyczka 5; Stach i Zośka 6; Sylfida 8; Szpital Warjatów 7; Szpada 2; Słomiany Człowiek 1; Sekretarz i Kucharz 2, Skryte drzwi 3; Skutki oddalenia 1; Stary Kawaler 2; Stosowny odwet 2; Syn za Ojca 1; Starsza Siostra 1; Schadzka czyli Pasztet z Węgorza 2; Syn Narzeczona 2; Suplikant 1; Trzydzieści lat czyli Życie Szulera 1; Teobald 2; To byłam ia 3; Ton modny pod schodami 1; Tydzień rozsądku 1; Talizman 2; Trzy Narzeczone 1; Trylby 1; Uczony 3; Ubogi Poeta 2; Wesele w Ojcowie 17; Wet za wet 2; Wuj i Siostrzeniec 4; Wezbranie Wisły 1; Włóczęga 3; Ver-Vert 4; Wybór 4; Warjat z potrzeby 1; Warjatka 5; Wiecznie 2; Wexel 1; Więzień 1; Xiężna i Paź 7; Zachód słońca 7; Zampa 1; Zoe 4; Zazdrośni w miłości 1; Zonaci Bezżenni 1; Żywy nieboszczyk 3; Zbyt szczęśliwa 2; Złe wychowanie 1.

ZNIŻENIE CEN
ŚWIEC STEARYNOWYCH.

Uprzywileiowana Fabryka *A. Epstejn et Levy*, ma honor donieść, iż od dnia dzisiejszego sprzedaie swoie wyroby najlepszego gatunku Świec po zniżonej cenie, to iest po zł. 2 gr. 10 za funt; można ich dostać iak dotychczas w Składach: u Alex: *Giwartowskiego* na rogu ulic Długiej i Miod: Nr 489; A. *Koelichena* ulica Długa Nr 565 i 6; G. A. *Loeve* ul: Miodo: Nr 492; Braci *Maszkoff* taż ul: Nr 496; J. L. *Flatau* ul: Nowo-Sena:; J. *Spiskiego* ul: Kra:-Przedm: Nr 376; Just: *Kremky* taż ul: w domu Malcza; Mich: *Czerniawskiego* Nowy-Swiat Nr 1312; Barbary *Grąkiewicz* taż ul: Nr 1296; Jana *Hoch* ul: Alexandrja Nr 2796; Jak: *Jaspistein* Żela:-Brama w domu Szmitnera; Jul: *Mittag* ul: Solna Nr 877; Ign: *Adamkiewicza* ul: Zakroczyms: Nr 1855 i 6; Leop: *Kamioner* ul: Franciszkańs: Nr 1809; Sam: *Auerbach* ul: Nalewki Nr 2241; Jana *Seydlitz* Stare-Miasto Nr 51, ul: Danielewiczowska Nr 617, ul: Kozia Nr 439; Stanisł: *Maiewskiego* przy rogu ul: Sowiej i Bednarskiej; *Kirkowa* ul: Podwal Nr 167; J.F. *Hempla* w hotelu Dykerta ul: Długa, i J. *Wittchen* ul: Senator: Nr 468 i 9; G. *Fehlauer* ul: Długa obok Apteki F. *Wernera*, w domu Bokana, Nr 545; Jana *Milewskiego* ul: Mostowa i Nowomiej: Nr 166 i 236; Henr: *Kremky* ul: Wierzbowa Nr 614 wprost Teatru. Życzący sobie zamówić znaczniejsze partje, zechcą zgłosić się do Kantoru naszego przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 620.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pruszak Alexander Dzie: z Lublina; Wessel Kazim: Dzie: z Puław; Puchała Kalixt Dzie: z Zaborówka; Radoliński Alexan: Dzie: z Żelaskowa; Zgliczyński Cypr: Dzie: z Kaszowa; Sliwiński Hiacyn: Dzie: z Borzęcina; Markowski Lekarz z Rawy.

DONIESIENIA.

Podpisana ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w skutek otrzymanego pozwolenia od Władzy Wyższej Lekarskiej, trudni się wyrabianiem i wprawianiem różnych sztucznych ZĘBÓW poiedynczo, oraz w rzędach, płombowania i czyszczenia takowych. Wieloletnia i wspólna praca w zawodzie *Dentystyki* z Ojcem i Bratem moim, są dostateczną rękojmią, iż każdy obstalunek jak najakuratniej i za najumiarkowańszą cenę uskuteczniać iestem w stanie. Zawiadamiam także, iż można u mnie dostać różnych Lekarstw na ból lub zabezpieczaiących od bólu zębów, które podług przepisów znanego Dentysty *Lemlejna* są przyrządzone. Mieszkanie moie iest ciągle w Warsz: w pałacu Potockich Nr 415, przy ulicy Krak:-Przed:, na 2giem piątrze w korpusie, nie w duże drzwi pod filary, lecz w małe na prawo. *Cecylja z Lemlejnów* DETROIT.

Jadąc onegdaj od Nowego-Świątu do ulicy Dzikiej, zgubiłem PULJARES safjanowy czerwony, w którym było 2 Sola Wexle każdy na zł. 15,000: wystawiony przez Chaskla Bardiower et Peretz 4go Grud: 1840 r., 4 miesiące od daty, na zlecenie Wgo Konstan: Pruszak, a przez tegoż in blanco cedowany; także 3 Prima Wexle, t: i. na rub: sr: 500, 700 i 800 trasowane d. 28 Grud: 1840 r. przez Braci Meyer na Zenka et Colley w Moskwie, na zlecenie D. Posner et Komp:; prócz tego różne Notatki i Rachunki; także około zł. 35 Biletami Bankowemi. Upraszam uczciwego Znalazcy, aby raczył takowy oddać, za sowitą nagrodą, prócz powyższych zł. 35ciu, do właściciela domu Nro 2322 przy ulicy Dzikiej. Ludwik *Libas.*

Dnia 14 b. m. idąc z ulicy Bednarskiej na Nowy świat, zgubione zostały DOWODY należące do podpisanego, między któremi był PATENT na Nauczyciela do Miasta Zduńskiej Woli, przez Samuela Bogumiła Linde wydany, i NAPARSTEK krawiecki wyzłacany; uprasza się pokornie Znalazcy o oddanie takowych do Drukarni Karjera. G. Gruszczyński.



300 sztuk MATEK czysto Elektoralnych z powodu redukcji nie z braku, iest do sprzedania w iednej z celniejszych Owczarni Saskich. Życzący sobie ich nabyć, może się zgłosić przez Pocztę do Pana C. A. Schmidt Komisarza Ekonomicznego w Oschatz 6 mil za Dreznem.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż dalsza sprzedaż znacznej BIBLJOTEKI, składaiącej się z rozmaitych Dzieł, a mianowicie Klasyków łacińskich, francuzkich i polskich, przy ulicy Leszno w domu pod Nr 733, codziennie, wyiąwszy Niedziele i Święta, o godzi: 3 z południa, kontynuowaną będzie, aż do zupełnego onej wyprzedania. W Warszawie dnia 4/16 Stycznia 1841 roku. Edward Marjewski Komornik.

PANTALJON mahoniowy, iest do naięcia lub do sprzedania na Nowem-mieście Nr 335, od tyłu na 1szem piątrze.

Podpisany Administrator nowo założonego Lokalu PIWA BAWARSKO-MARCOWEGO z Fabryki Panów *J. G. Schaefer* et Comp: w domu pod Nr 336 przy ulicy Nowe Miasto pod nazwą:

NOWE MIASTO BAWARSKIE
(Bayrisch Neu Stadt)

pośpiesza zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Lokal rzeczony tak na dole iak i na 1m piątrze zupełnie nowo gustownie urządzony, z dniem 19 b. m. i r. otworzony zostanie. W lokalu tym prócz tego ulubionego Piwa, iest RESTAURACJA, która będzie dostarczać Szanow: Gościom rozmaitych Potraw, czysto i smacznie przyrządzonych, po cenie nader umiarkowanej; bowiem między innemi Obiad z 5ciu potraw złożony zł. 1 gr: 10 kosztuie. Nadto w Lokalu na 1m piątrze iest ustawiony bardzo regularny w najnowszym guście kosztowny BILARD dla zabawy Sz: Gości. Polecaiąc więc Lokal ten Prześwi: Publicz: zapewniam, iż będzie mem usilnem staraniem zasłużyć sobie na Jej względy. *Wolfkie.*

Do sprzedania lub wydzierżawienia DOBRA Ziemskie Morzyce, z przyległościami Bieławy, Drwalewo, Strużewo w Obwodzie Kuiawskim, 4 mile od Wrocławka położone, pod korzystnemi warunkami z wolnej ręki sprzedane lub wydzierżawione być mogą. Życzący weyść w układy o kupno lub dzierżawę, zechce się zgłosić do właściciela Leżnicy wielkiej pod Łęczycą.



W dniu 15 b. m. przybłąkał się KOŃ pod Nr 2701, przy ulicy Furmańskiej. Właściciel za udowodnieniem onegoż, może odebrać każdego czasu. Wiadomość u Rządcy domu.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Krzesła, Stoliki, Lanszafty, Lustra, Warsztat Bronzowniczy z wszelkiemi rekwizytami, Kuferki, it. p. w Warszawie na Placu publicznym za Żelazną Bramą w dniu 6/18 Stycznia 1841 r. o godzinie 10 z rana sprzedane zostaną przez publiczną licytacją. Felix Krupiński Komornik.

W Domu pod Nrem 2322 przy ulicy Dzikiej, iest do wynaięcia OGRÓD Fruktowy i Warzywny z Inspektami, przytem i Mieszkanie dla Ogrodnika. Bliższą wiadomość w tym względzie powziąść można u Właściciela powyższego Domu.

Marjanna z Piaseckich *Siennicka*, Wdowa po Aptekarzu, ma swoie stałe zamieszkanie w Warszawie przy ulicy Krak:-Przed: pod Nr 384, w Cyrkule 11; o czym zawiadamia Brata swego Szymona Piaseckiego, Obywatela ze Wsi Ziemnowódki w Państwie Austrjackiem, który w dniu 16 Października r. z. przybywszy do Warszawy, szukał mnie urzędownie, lecz nadaremnie, a ia wzwyż wspomnionym Cyrkule przeszło 2 lata zamieszkuię.

Nr 360 Sanek zgubiony został; znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu, lub do Komisarza Cyrkułu 7.

Jest do naięcia LOKAL w każdym czasie na Wesela i t. p. Zabawy, przy ulicy Rymarskiej i Leszno pod Nr 737, w domu W. Heiricha; wiadomość tamże w Sklepie Wódek.

LICYTACJE iutro. Przy ulicy Freta Nr 277, Meble, Sprzęty, Wódka, Piwo. Ul: Nalewki Nr 2242, Meble, Zegar, Dywan. Ul: Bednarska Nr 2672, Meble, Pantaljon, Obrazy.

Uiszczaiąc się z danego przed nieiakim czasem w piśmie niniejszem przyrzeczenia, donoszę, że ŚLEDZIE holenderskie świeżo przezemnie sprowadzone, i z powodu zamarźnięcia Wisły, późno lądem nadeszłe, iuż sprzedaią się w handlu moim (Rynek Nowego Miasta Nr 329) po cenie umiarkowanej, i zalecaią się szczególniej rzadką dobrocią gatunku. Że są prawdziwie holenderskie iak bywaią upragnione, dowodzi duża liczba śledzi w każdej achtelce, bo najmniej za 54 sztuk ręczę. Przytem także w rzeczonym handlu wszystkich innych gatunków Śledzi na beczki dostać można.
G. Nirnstein.

W ponowieniu poprzednich Obwieszczeń, zaięte Ruchomości, iako to: Komoda, Szafa, Łóżka, Stolik, Krzesła, i t. p., w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr

875, w dniu 7/19 Stycz: r. b. o godz: 11 z rana; w tymże dniu o godz: 3 z południa przy ulicy Furmańskiej, pod Nr 2701, Magle, Szafka, Łóżka, Stolik i t. p., przez licytacją sprzedane będą. *G. Zawadzki* K. T. C. G. M.

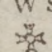
Zginęła BROSZKA złota w kształcie węzła z 10ma turkusami; znalazca za zwróceniem w Aptece pod Nr 1302, przy ulicy Nowy świat, otrzyma dukata nagrody. Odbierze także podobną nagrodę, kto odprowadzi Wyżła białego, dużego, z kasztanowatemi uszami, takąż łatą na grzbiecie. Ostrzegaiąc przytem, że teraźniejszy posiadacz, iako zatrzymuiący cudzą własność, do surowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

Podaię do publicznej wiadomości, iż po 3-krotnej wystawie Bukietu srebrnego w futerale safjanowym czerwonym, dopełnionej stosownie do Przepisów prawa, tenże Bukiet w d. 10 v. s./22 Stycz: 1841 r. o godz: 11ej z rana, tu w Warszawie na placu przed Bankiem Polskim, przy ulicy Rymarskiej exystuiącym, przez publiczną licytacją za gotowe zaraz pieniądze, sprzedanym zostanie. Życzący sobie z Amatorów takowy Bukiet obejrzeć przed licytacją, zgłosić się mogą każdego dnia i godziny, do P. Antoniego Włoskiewicza Złotnika w pałacu dawniej Blanka zwanym, pod Nr 461 mieszkaiącego.
Andrzej Tryllerowicz Kom: T. C. G. M.

W dniu 7/19 b. m. o godz: 9 z rana, odbędzie się w Warszawskim Ordonanshauzie licytacja i ostateczny targ na dostawę lodu do lodowni w podwórzu wymienionego Ordonanshauzu znajduiącej się; życzący więc sobie podjąć się takowej dostawy, raczą się zgłosić w oznaczonym czasie do Biura Ordonanshauzu.

W Sklepie Ubogich złożono znaczną partją WINA SZAMPANSKIEGO w dobrym gatunku, do wyprzedania w cenie złp. 10 butelka; biorącym większą partją, odstępuie się rabat.

W Sklepie Ubogich iest piękne BOA do sprzedania.


Dnia 1/13 b. m. zgubiono KRZYŻ Ś. Anny 3ej klassy; uprasza się uczciwego Znalazcę o oddanie takowego do domu pod Nr 1661, na ulicę Mokotowską na 1sze piątro, po lewej stronie, za przyzwoitą nagrodą.

W nocy z dnia 30 na 31 z. m. ukradziono z Poczty wozowej Berlińsko-Wrocławskiej między Frankfortem nad Odrą i Krossen, następuiące LISTY Zastawne nowe polskie: Lit: C. na zł. 1000, Nra 262,062, 212,552, 215,067, 236,835, 211,130, 211,129, 211,128, 211,126. Lit: D. na zł. 500, Nra 230,537, 231,390, 257,744, 269,199; razem zł. 10,000. Urząd Jeneralny Poczty przestrzegaiąc przeto każdego, aby takowych listów zastawnych nie kupował, wzywa zarazem; aby w razie okazania onych, były przytrzymane i aby o tem najbliższej Władzy Policyjnej i Urzędowi Jeneralnemu Poczty natychmiast doniesiono.— W Berlinie dnia 5go Stycznia 1841 r. Urząd Jeneralny Poczty.


NAGRODY Zł. 20. W dniu 3/15 Stycz: w Piątek, około godziny 3, zginął z mieszkania w pałacu Brylowskim Wyżełek angielski z długiemi kasztanowatemi uszami, maiący na łebku strzałkę białą, a na grzbiecie łatkę kasztanowatą. Kto go odda Szwajcarowi wspomnionego pałacu, lub da o nim wiadomość, otrzyma powyższą nagrodę.

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 670.

Guwerner Francuz do konwersacji i początków, Niemiec także, oraz Polak posiadaiący ięzyk francuzki, niemiecki i przedmioty klassyczne, bardzo korzystnie umieszczeni być mogą. Guwernantki Francuzki, Niemki i Polki bez muzyki, tudzież Polki z muzyką, umieścić się życzą.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro Koncert.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 7 raz *Przebiegły Kuzynek.* 4 raz *Krewni.*

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, nowo przybyła z Karlsbadu familja *Scherber* śpiewać i grać będzie na arfach, nadto Panna Teresa da się słyszeć na flecie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, familja Rudlerów grać i śpiewać będzie od g: 4.

Dziś w Kawiarni obok Poczty przy ulicy Krak: Przed: i Trębackiej, familja Ensmann grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Panny Krejtel grać i śpiewać będą. Przytem można dostać różnych Trunków i Potraw przy rychłej usłudze.

Dziś przy ulicy Krako:-Przed: pod Nr 454, na 1szem piątrze, będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY, gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną. Sala rzęsisto oświetloną będzie.

PĄCZKI. Przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 454, w 3cim domu od rogu kolumny Zygmunta, dostać można Pączków dobrych z konfiturą, sztuka po gr. 3, a to z najlepszej Mąki Siedleckiej; podpisany tuczy się nadzieią, iż łaskawa Publiczność o ich dobroci przekonać się raczy i zaszczyci swem zaufaniem. *Schmidt.*

Jutro w handlu Maiewskiego na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Pieczeń rzymska, Kaczka z rożna, Polędwica, Rozbratle, Potrawa, Kotlety, Bigos huitajski.